

Ks. KAZIMIERZ MATWIEJUK
Warszawa, UKSW

LITURGIA ORMIAŃSKIEGO KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

Liturgia łączy się ze zbawieniem człowieka. Bóg, który jest Miłością, od stworzenia świata aż do jego końca, wychodzi ku człowiekowi z propozycją zbawienia. Jego wolą jest uświęcenie wszystkich ludzi (1 Tes 4,3). Dynamika tych kontaktów konstytuuje historię zbawienia. Jej ukoronowaniem jest Jezus Chrystus. On przez misterium swej paschy zniweczył grzech i śmierć oraz przywrócił ludziom życie w Bogu. Kościół głosi i celebruje to misterium Chrystusa w liturgii (KKK 1068).

Celebracja tajemnicy śmierci i zmartwychwstania wcielonego Syna Bożego dokonuje się w sakramentach, sakramentaliach, liturgii godzin i celebracjach roku liturgicznego. Na przestrzeni dziejów Kościoła ukształtowały się różne formy celebracji paschy wcielonego Słowa. Jedną z tych form jest liturgia ormiańska, którą celebryje Ormiański Kościół Apostolski. Ta liturgia jest sprawowana także przez Ormian katolików. Problematyka liturgii unickich Ormian będzie przedmiotem naszych zainteresowań.

1. Ewangelizacja Ormian

Armenia jako pierwsze państwo, jeszcze przed Rzymem, przyjęło chrześcijaństwo jako religię państwową¹. Stało się to na początku IV w. Według starożytnej tradycji, chrześcijaństwo do Armenii przynieśli apostołowie Bartłomiej i Tadeusz².

¹ Symbolem Armenii jest Ararat, wielki masyw wulkaniczny, należący dziś terytorialnie do Turcji i będący jej najwyższym szczytem. Góra zajmuje ok. 1000 km² i składa się z dwóch wygastych wulkanów. Wielki Ararat wznosi się na wysokość 5122 m n.p.m., a Mały Ararat liczy 3925 metrów. To tutaj, na szczycie lub na zboczach, miała osiąść arka, na której pokładzie Noe uratował ród ludzki od gniewu Pana i od zagłady; zob. R. BORKOWSKI, *U stóp góry potopu*, www.opoka.org.pl/biblioteka/ormianie.

² Św. Szymon miał przydomek Zelota – Gorliwiec w zachowywaniu Bożego Prawa. Św. Juda był synem Alfeusza i Marii, bratem Jakuba Młodszego. Należał do grona Dwunastu. Jest autorem jednego z listów katolickich, który napisał między 64 a 66 r. Był on adresowany do gmin chrześcijańskich, zwłaszcza w Palestynie. Nauczał w Mezopotamii i Persji, gdzie poniósł śmierć męczeńską, zabity pałkami. Jest uważany za patrona w sprawach beznadziejnych. W ikonografii jest przedstawiany z wizerunkiem Chrystusa. Podanie głosi, że chory król Edessy Abgar V wysłał poselstwo do Pana Jezusa z prośbą o zdrowie. Poseł otrzymał od Jezusa odbicie twarzy na ręczniku, którym otarł twarz. Jest to obraz nie uczyniony ręką ludzką, *acheiropitos*. Przy nim król otrzymał łaskę zdrowia; zob. W. ZALESKI, *Święci na każdy dzień*, Łódź 1982, s. 666–668.

W 301 r., dzięki wysiłkowi Grzegorza Oświeciciela³, religię Jezusa Chrystusa przyjął król Tirydates III⁴. On uznał chrześcijaństwo za religię państwową. Ta decyzja miała znaczenie nade wszystko religijne, ale także polityczne.

Na skutek zmagani wojennych z Persją hierarchowie ormiańscy nie uczestniczyli w soborze chalcedońskim (451). Nie utrzymywali też kontaktów doktrynalnych z innymi Kościołami. Bizancjum natomiast posługiwało się niejednokrotnie dezinformacją, aby na ten obszar rozciągnąć swoją jurysdykcję. Ormianie, którzy nigdy nie pragnęli odłączać się od Kościoła powszechnego, przez dezinformację „chalcedońską” popadli w schizmę. Kościół ormiański po synodach w Dwinie w 506 oraz 554 r. opowiedział się za monofizytyzmem⁵. Natomiast w 622 r. przyjął prawdy wiary ogłoszone na soborze chalcedońskim. Sytuacja ta była jednak tylko przejściowa, bowiem sto lat później Ormianie powrócili do poprzedniej doktryny. W ormiańskim Kościele apostołskim, nie będącym w jedności ze Stolicą Apostolską, w przeciągu wieków dokonało się szereg zmian. Obecnie są dwa niezależne jurysdykcyjnie katolikaty, mianowicie w Eczmiadynie, uważanym za duchową stolicę wszystkich Ormian, i autonomiczny katolikosat Cylicji z siedzibą w Antélias w Libanie, oraz dwa patriarchaty, mianowicie w Konstantynopolu i w Jerozolimie. Kościół ten posługuje się liturgią św. Atanazego⁶.

Ormianie osiedlali się poza ojczyzną, w tym w Cylicji na wybrzeżu śródziemnomorskim. Tu zostało utworzone królestwo Małej Armenii. W czasie wypraw

³ Grzegorz Oświeciciel był Partem z pochodzenia. Jako chrześcijanin był prześladowany za swoje przekonania. Kształcił się w Cezarei Kapadockiej, gdzie został wyświęcony na biskupa. Po powrocie do Armenii z grupą misjonarzy greckich i syryjskich rozpoczął owocną działalność ewangelizacyjną. „Światłość Ewangelii zajaśniała jeszcze mocniejszym blaskiem w kraju Ormian, sprawiła cud nawrócenia naszego narodu. Później nasz naród ujrzał w wizji św. Grzegorza zmartwychwstałego Chrystusa, odzianego w światło, zstępującego z niedosiężnych wyżyn nieba, aby wstrząsnąć ziemią naszej ojczyzny. Moc wiary św. Grzegorza przemieniła charakter naszego życia narodowego i nadała mu nowy sens”; *Homilia katolikosza Karekina II*, w: *Wizyta apostolska Jana Pawła II w Eczmiadynie* (27.09.2001), www.opoka.org.pl/biblioteka.armenia.

⁴ Chory Tirydates został cudownie uzdrowiony przez św. Grzegorza. Król przyjął chrzest i ogłosił chrześcijaństwo religią państwową. Każdy zwierzchnik Kościoła ormiańskiego uważany jest za następcę św. Grzegorza. Stolicą biskupią katolikosza jest klasztor w Eczmiadynie; www.opoka.org.pl/biblioteka/ZD/ZD/ormianie.

⁵ J. MAIER, *Zachować i odnowić wiarę*, w: B. BEIER I IN. (red.), *Kronika chrześcijaństwa*, t. E. Gola i in., Warszawa 1998, s. 135. Kościoły staroorientalne monofizyckie powstały na skutek odrzucenia nauki sformułowanej na soborze chalcedońskim (451). Sobór uczył, że w Jezusie Chrystusie istnieją dwie natury: boska i ludzka. Wielu chrześcijan mówiło o jednej, tylko boskiej, naturze Słowa wcielonego. Kościoły monofizyckie to: koptyjskoprawosławny, etiopskomonofizycki i syryjskoprawosławny, zwany też jakobickim, od Jakuba Baradeusza, także prawosławny Kościół Indii oraz apostolski Kościół Armenii z katolikossem w Eczmiadynie. Jednak ten przedchalcedoński Kościół apostołski prezentował raczej tylko tzw. monofizytyzm werbalny. Nie była to heretycka doktryna; zob. K. RAHNER, H. VORGRIMLER, *Mały słownik teologiczny*, t. T. Mieszkowski, P. Pachciarek, Warszawa 1987, s. 247.

⁶ Zob. H. PAPROCKI (red.), *Wieczera mistyczna, Anafory eucharystyczne chrześcijańskiego Wschodu*, Warszawa 1988, s. 224–230.

krzyżowych wielu rycerzy ormiańskich wyruszyło do Ziemi Świętej, wspierając wraz z libańskimi maronitami ruch krucjatowy. To stanowiło okazję dla Ormian do poznania chrześcijaństwa rzymskiego. Wielu z nich przyjmowało katolicyzm. W 1198 r. została uroczyście ogłoszona unia kościelna. Trwała ona do 1375 r., do upadku królestwa Cylicji⁷.

Misjonarze katolickcy, zwłaszcza dominikanie, docierali do Cylicji libańskiej i do Armenii kaukaskiej. Do dominikanów zostało afiliowane ormiańskie zgromadzenie Braci unijnych, którzy zasłużyli się w tłumaczeniu liturgii łacińskiej na język ormiański⁸. W wyniku misyjnej działalności dominikanów, zwłaszcza o. Bartłomieja, w XIV w. rzymski katolicyzm przyjęło trzynastu wartabedów, teologów i nauczycieli ormiańskich, którzy dali początek ormiańskiemu Kościołowi unickiemu. W czasie soboru florenckiego, w 1439 r., doszło do formalnej unii z Rzymem. Do liturgii ormiańskiej zostały dodane pewne elementy z ówczesnej liturgii rzymskiej, mianowicie: *confiteor*, Ps 43(42) odmawiany na wstępie Mszy św. u stopni ołtarza, także prolog Ewangelii św. Jana, stanowiący tzw. ostatnią ewangelię, i inne.

2. Kościół ormiańsko-katolicki

Początki Kościoła ormiańsko-katolickiego są związane z konwersją na katolicyzm patriarchy Sis, Abrahama Ardziwiana⁹. Stało się to w 1742 r. w Rzymie. Patriarcha przebywając w Wiecznym Mieście zachorował. Zdecydował się wówczas złożyć wobec papieża Benedykta XIV katolickie wyznanie wiary. Po wyzdrowieniu nie mógł wrócić na teren Armenii. Udał się do Bejrutu w Libanie, gdzie został utworzony ormiański patriarchat katolicki. Dziesięć lat później klasztor Matki Najświętszej z Zamar, zwany też Bzommar, stał się oficjalną rezydencją katolickiego katolikosy ormiańskiego. Jego jurysdykcja rozciągała się na Syrię, Cylicję, Mezopotamię, Palestynę i Egipt. Natomiast ormiańscy katolicy mieszkający na terenie imperium otomańskiego i Konstantynopola byli pod kościelną opieką łacińskiego wikariusza apostolskiego tego miasta.

W XIX w., podczas wojny o niezależność Grecji, katolicy Ormianie zostali potraktowani przez Turków jako polityczni przeciwnicy, podobnie jak członkowie Kościoła gregoriańskiego, i stali się przedmiotem gwałtownych prześladowań.

⁷ D. GELSI, *La liturgia armena*, w: D. SARTORE, A.M. TRIACCA (red.), *Nuovo dizionario di liturgia*, Roma 1984, s. 995–997.

⁸ Średniowieczne rękopisy liturgii ormiańskiej znajdują się w bibliotekach europejskich i noszą imiona świętych, mianowicie: Atanazego, Jana Chryzostoma, Bazylego, Jakuba, Ignacego, Grzegorza Oświeciciela, Grzegorza z Nazjanzu, Cyryla Aleksandryjskiego i innych, którym są przypisywane; zob. A.J. NOWOWIEJSKI, *Msza święta*, cz. II, Warszawa 2001², s. 1552.

⁹ R. JANIN, *Les Églises orientales et les rites orientaux*, Paris 1997, s. 356.

Dzięki zdecydowanej interwencji ambasadora francuskiego, hrabiego de Guilleminot, uznano ich za katolików obrządku wschodniego. Jednak rząd wyznaczył swego cywilnego komisarza kościelnego, zwanego *nazir*. W 1831 r. ormiański duchowny katolicki otrzymał tytuł patriarchy i został uznany za zwierzchnika tej wspólnoty kościelnej. Odtąd arcybiskup–prymas sprawował władzę kościelną na terenie dotychczasowego łacińskiego wikariatu apostolskiego.

W tym czasie papież nominował trzech kolejnych arcybiskupów, chociaż cywilny komisarz rościł pretensje do prezentowania papieżowi własnych kandydatów na biskupów. W 1846 r. dotychczasowy cywilny komisarz Hassun został mianowany arcybiskupem–prymasem. W jednych rękach spoczęła władza kościelna i cywilna. Synod w Bzommar w 1867 r. wybrał go na katolikosa Cylicji. Przyjął on imię Piotra IX. Papież Pius IX zatwierdził ten wybór i ogłosił bullę, w której zawarł postanowienia dotyczące sprawowania urzędu patriarchy i biskupów wschodnich oraz zakresu uczestnictwa świeckich w zarządzaniu sprawami Kościoła. Uczestnictwo notabli świeckich w wyborze patriarchy i biskupów zostało zniesione. Pewna liczba wiernych nie zgodziła się na ograniczenie wpływu świeckich na sprawy Kościoła i przeszła do ortodoksów. W 1880 r. katolikos Hassun, podniesiony do godności kardynalskiej, złożył dymisję z urzędu. Jego następcą, Azarian (1884–1899), potwierdził ograniczony współudział świeckich w zarządzaniu sprawami Kościoła¹⁰.

Katolicki Kościół ormiański pragnął odrodzenia wewnętrznego przez klarowne ustawodawstwo. Chciano ten cel osiągnąć na krajowym synodzie. Papież Pius X wyperswadował, aby taki synod odbył się w Rzymie. Ta inicjatywa spotkała się z niemal powszechnym oporem. Papież wówczas mianował dziewięciu nowych biskupów, którzy razem z patriarchą Terzianem utworzyli potrzebną większość. Ostatecznie synod odbył się w Wiecznym Mieście w dniach od 14 października do 11 grudnia 1911 r. Miał trudności z zakończeniem swych prac. Do końca dotrwało tylko sześciu biskupów. Jednym z postanowień synodu było wprowadzenie kalendarza gregoriańskiego.

Wkrótce po powrocie do Konstantynopola patriarcha Terzian został zwolniony ze swej funkcji „głowy cywilnej” narodu ormiańskiego. Dokonał tego rząd otomański w marcu 1912 r., działając pod naciskiem świeckich notabli. Natomiast narzucenie przez Terziana kalendarza gregoriańskiego, ogłoszone 8 grudnia 1913 r., wywołało sprzeciw wiernych wobec tej decyzji. Kościół ormiański stał się terenem ostrych sporów wewnętrznych. Wkrótce, bo w 1915 r., Ormianie w zachodniej Armenii, wtedy Turcji osmańskiej, stali się obiektem straszliwych prześladowań. Dokonała się eksterminacja Ormian, określana jako ludobójstwo¹¹. Wskutek tego

¹⁰ J. HAJJAR, *Katolickie Kościoły wschodnie*, w: R. AUBERT I IN., *Historia Kościoła*, t. T. Szafrński, t. V, Warszawa 1985, s. 339.

¹¹ *Tamże*, s. 351.

uległy całkowitej dezorganizacji struktury kościelne. Patriarcha nie mógł pozostać w Konstantynopolu. W 1928 r. uczynił on stolicą patriarchatu Bejrut, a Konstantynopol stał się biskupstwem¹². Od 1999 r. patriarchą jest Narses Bedros XIX Tarmouni, urodzony w Kairze w 1940 r. Jego wybór zatwierdził papież Jan Paweł II.

Na początku XXI w., w 2001 r., Ormian pozostających w jedności kościelnej z Biskupem Rzymu było na całym świecie około 180 tys. Połowa z nich żyje w Armenii. Należą do ordynariatu dla katolickich Ormian w Europie Wschodniej. Na jego czele stał wówczas abp Nerses Der Nersessian, światowej sławy autorytet w dziedzinie miniatury ormiańskiej. Ordynariusz oraz jego koadiutor, abp Wartan Kechichian, i czterech z pięciu pracujących w tym kraju kapłanów należeli do zgromadzenia mechitarzystów. W duszpasterstwie ordynariatu pracowało 14 sióstr zakonnych i 7 katechistów świeckich¹³.

3. Ormianie – unicy w Polsce

Dzieje unickiego Kościoła ormiańskiego w Polsce wiążą się z arcybiskupem Mikołajem Torosowiczem (1605–1681). On w 1629 r. złożył prywatne wyznanie wiary katolickiej na ręce łacińskiego arcybiskupa lwowskiego Jana Andrzeja Pruchnickiego. Powtórzył je publicznie w 1630 r. Swą uległość wobec papieża Urbana VIII potwierdził jeszcze raz w 1635 r. Zaistniała unię z Rzymem kontynuował jego następca, Wartan Hunanian (1644–1715). On też przeprowadził niezbędne reformy kościelne. Przede wszystkim dokonał latynizacji obrządku ormiańskiego. Przyjął wiele elementów z obrządku łacińskiego, mianowicie: *confiteor*, psalm 43(42) odmawiany na wstępie Mszy św. u stopni ołtarza, Komunię św. pod jedną postacią, oraz prolog Ewangelii św. Jana, stanowiący tzw. ostatnią ewangelię. Obecnie w Kościele ormiańskim przez cały rok w użyciu jest tylko anafora św. Atanazego. Zmianie ulega *introit*, psalm gradualny, lekcja i ewangelia.

Utrzymał się jednak język liturgiczny. Był to dialekt staroarmeński z V w. Liturgia ormiańsko-unicka utrzymała zasadniczo także własną strukturę oraz treść modlitw mszalnych. Praktykowała przed *introitem* tzw. ofiarowanie wstępne, czyli przygotowanie darów ofiarnych. Słowa konsekracji były wypowiedzane głośno, a podczas mszy uroczystej także są śpiewane. Prefację i *Pater noster* śpiewał nie kapłan, lecz chór. Podniesienie odbywało się po *Pater noster*, po czym kapłan z Hostią uniesioną nad kielichem błogosławił wiernych. W okresie międzywojennym

¹² JANIN, *Les Églises orientales*, s. 357; zob. HAJJAR, *Katolickie Kościoły wschodnie*, s. 375.

¹³ To zgromadzenie powstało 300 lat temu. Otacza opieką chrześcijańskie dziedzictwo Armenii. Rozwija także relacje ekumeniczne pomiędzy Kościołami ormiańskimi. Liturgia Kościoła katolickiego i liturgia Ormian apostołskich są identyczne; zob. K. BILŃSKI, *Liturgia Kościoła ormiańskiego w Polsce w okresie międzywojennym — próba literaturoznawczej refleksji*, w: G. HABRAJSKA (red.), *Tekst sakralny. Tekst inspirowany liturgią*, Łódź 1997, s. 61–68.

korzystano z własnych mszałów¹⁴. Bierzmowania udzielał prezbiter równocześnie z chrztem św. Arcybiskup Hunanian zaprowadził celibat duchowieństwa, chociaż Stolica Apostolska tego nie żądała. Ormianie – unicy przyjęli też kalendarz gregoriański. Stało się to w XVIII w., prawie sto lat po reformach Hunaniana¹⁵.

W okresie międzywojennym w Polsce żyło około 4 000 Ormian. Arcybiskupstwo tego obrządku znajdowało się we Lwowie. Ostatnim pasterzem diecezji, od 1902 r., był abp Józef Teofil Teodorowicz (1864–1938). Istniały trzy dekanaty ormiańskie: lwowski, stanisławowski i kuteński. A parafii było tylko osiem. Znajdowały się one we Lwowie, Brzeżanach, Łyścu, Stanisławowie, Tyśmienicy, Kutach, Horodence i Śniatynie. Większe skupiska Ormian były również w Gródku Jagiellońskim, Żydaczowie, Stryju, Drohobyczu, Brzeżanach, Brodach, Złoczowie, Tłumaczu, Buczaczu i Zaleszczykach. Obecnie w Polsce jest ok. 8 tys. Ormian¹⁶.

4. Celebracja Eucharystii

Celebrację eucharystyczną Ormian – unitów rozpoczyna chór – *jergczachumb*¹⁷ Wielbi on śpiewem Boga, który jest głęboką Tajemnicą. On przyozdobił moce niebieskie w pełnię niedostępnego światła, a chóry anielskie przeogromną chwałą. Modlitwa chóru zawiera prośbę skierowaną do Chrystusa: „O Królu niebieski, zachowaj swój Kościół i strzeż go w pokoju razem z tymi, którzy uwielbiają Twe imię”. Podczas tego śpiewu kapłan – *kahanajn* wraz z asystą odbywa procesję do ołtarza. Na nim, na rozłożonym korporale, ustawia kielich i nakrywa go welonem. Następnie schodzi przed stopnie ołtarza i rozpoczyna modlitwy stanowiące akt pokutny. Kapłan czyni na sobie znak krzyża św., mówiąc: „W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen” – *Hanun Hor jew Wordwo jew Hogwujn Syrbo. Amen*. A rozkładając ręce prosi: „Za przyczyną świętej Bogarodzicy przyjmij, Panie, nasze prośby i zbaw nas” – *Jew wasyn Syrбуhwo Astwadzdznin Ter tynkal zachaczanys mer jew keco yzmez*.

Akt pokutny w formie spowiedzi powszechnej kapłan dialoguje z ministrantem – *spasaworyn*, który m.in. wypowiada modlitewną zachętę:

Święta Bogarodzicę i wszystkich Świętych prosimy o wstawiennictwo do Ojca w niebie, aby raczył zlitować się nad nami, a litując się zbawił nas, jako swoje stworzenia. Wszchemogący Panie, Boże nasz, zbaw nas i zmiłuj się.

¹⁴ Jeden pochodził z 1904 r., drugi, zawierający wersję skróconą Mszy św., z 1927.

¹⁵ CZ. LECHICKI, *Kościół ormiański w Polsce. Zarys historyczny*, Lwów 1928, s. 91.

¹⁶ Zob. A. MAK, *Wierni Polsce od 800 lat*, www.opoka.org.pl/biblioteka/Z/ZD/ormianie.

¹⁷ Na podstawie: *Liturgia mszy świętej według obrządku Kościoła ormiańskiego dla wiernych*, Rzym 1985. *Cum benedictione Sacrae Congregationis pro Ecclesiis orientalibus (ad experimentum)*, Romae 1985. To uwspółcześnione tłumaczenie opiera się na *Mszale* wydanym w 1904 r. w Wiedniu przez oo. mechtarzystów.

Kapłan po spowiedzi powszechnej, stojąc wyprostowany, zwraca się twarzą do wiernych i czyniąc znak krzyża nad nimi, mówi:

Amen. Niech uwolni i was miłosierny Bóg i odpuści wszystkie winy wasze. Niech udzieli wam czasu do pokuty i czynienia dobrych uczynków. Niech kieruje waszym przyszłym życiem łaską Ducha Świętego, jako Pan potężny i miłosierny. Jemu chwała na wieki. Amen.

Następnie na przemian z ministrantem odmawia Ps 43(42): „Przystąpię do ołtarza Bożego, do Boga, który jest moim weselem i radością”

Kapłan wstępując po stopniach do ołtarza, śpiewa modlitwę, w której wyznaje, że z bojaźnią pragnie adorować i wychwalać zwycięskie panowanie Boga. Podczas tej modlitwy całuje ołtarz i zdejmuje welon z kielicha. Śpiew przejmuje chór. Uświadamia, że wszyscy są tu zebrani, aby sprawować świętą Ofiarę. Podczas tego śpiewania kapłan przygotowuje dary ofiarne. Najpierw na pamiątkę Jezusa Chrystusa błogosławi Hostię leżącą w patenie, spoczywającej na kielichu. Następnie błogosławi wino w ampułce, które wlewa do kielicha na pamiątkę zbawczego dzieła Jezusa Chrystusa. Po pobłogosławieniu wody wlewa kilka kropel do kielicha. Tej czynności towarzyszą słowa: „Jeden z żołnierzy włócznią przebił bok Stworzyciela i natychmiast wypłynęła krew i woda”. Podczas tych czynności ministrant wzywa wiernych do modlitwy, wygłaszając modlitewne zachęty. Kapłan podczas przykrywania welonem kielicha odmawia Ps 93(92): „Pan króluje, oblókł się w majestat” Na zakończenie tej czynności czyni nad kielichem znak krzyża i mówi: „Duch Święty niech zstąpi na ciebie i moc Najwyższego niech cię okryje” Tymczasem diakon – *sarkawag*, lub ktoś z asysty śpiewa: „Pobłogosław, Panie” – *Orhnja Ter*. Kapłan kolejny raz całuje ołtarz, kreśli znak krzyża i śpiewa: „Błogosławione Królestwo Ojca i Syna, i Ducha Świętego, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen” – *Orhnjal Tagaworutjun Hor jew Wordwo jew Hogwujn Syrbo, ajzm jew miszt jew hawitjanys hawitenic. Amen*. Teraz wybrzmiewa *introit*. Na jego zakończenie kapłan odwracając się do wiernych, błogosławi ich, mówiąc: „Pokój wszystkim” – *Chachachutjun amenecun*. Chór odpowiada: „I z duchem twoim” – *Jew ynd hogwujd kum*.

Następnie chór śpiewa trzy razy: „Święty Boże, Święty mocny, Święty a nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami”. Diakon zaś przewodniczy modlitewnej litanii. Wezwania zawierają prośby o pokój dla całego świata i utwierdzenie świętego Kościoła. Modli się też o zdrowie i za zbawienie papieża i patriarchy oraz za wszystkich świętych i prawowiernych biskupów. Litanie kończy się oracją, którą kapłan ze złożonymi rękoma odmawia po cichu. W niej prosi:

Panie, przyjmij z naszych grzesznych ust po trzykroć święte dziękczynienie i zachowaj nas w Twojej łaskawości. Odpuść nam wszystkie winy nasze, popełnione dobrowolnie i niedobrowolnie. Uświęć dusze i ciała nasze, i daj nam łaskę służyć Tobie w świętości przez wszystkie dni życia naszego.

Rozkładając ręce i wznosząc je do góry, mówi:

Panie, Boże nasz, racz przyjąć prośby sług Twoich, które Ci przedstawiamy ze wzniesionymi rękoma, i racz zmiłować się według wielkiego miłosierdzia Twego. Miłosierdzie Twoje ześlij na nas i na cały ten lud, który oczekuje od Ciebie wielkiego miłosierdzia.

Teraz następuje czytanie lekcji i trzykrotne *Alleluja* jako wstęp do ewangelii. Przed jej proklamacją kapłan błogosławi księgą Ewangelii wiernych, mówiąc: „Pokój wszystkim”. Po odpowiedzi chóru: „I z duchem twoim”, diakon woła: „Z bojaźnią Bożą słuchajcie”. Ewangelię czyta kapłan. Chór przypomina śpiewem: „Teraz mówi Bóg”, a po zakończeniu proklamacji słów Jezusa śpiewa: „Chwała Tobie, Panie, Boże nasz”

Następnie kapłan zwrócony twarzą do ołtarza, mając złożone ręce, razem z wierzniymi odmawia symbol wiary nicejsko-konstantynopolitański. Po nim diakon przypomina, że „nikt z katechumenów, nikt ze słabą wiarą, nikt z pokutujących i nieczystych nie może przybliżyć się do Boskiej Tajemnicy”. Rozpoczyna się bowiem liturgia eucharystyczna. Kapłan modli się cicho, aby Bóg raczył wejrzeć na niego — grzesznego i nieużytecznego sługę:

Zachowaj moją duszę i serce od wszelkiej zmazy grzechu. Mnie, który otrzymałem łaskę kapłaństwa — przez moc Ducha Świętego uczyni godnym stać przed świętym ołtarzem i ofiarować Twoje niepokalane Ciało i czcigodną Krew.

Po modlitwie kładzie patenę z Hostią na korporale, a kielich nakrywa pałką. Umywając zaś ręce, mówi: „Umyję w świętości ręce moje i służyć będę ołtarzowi Twemu”

Stojąc przy środku ołtarza śpiewa głośno doksologię, podczas której całuje ołtarz. Woła:

Przez łaskę i miłosierdzie Pana naszego i Zbawiciela Jezusa Chrystusa, z którym i Tobie, Ojcze, i Duchowi Twemu Świętemu należy się chwała, panowanie i cześć teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen. Pokój wszystkim.

Diakon zachęca:

Pozdrowcie się wzajemnie pocałunkiem świętości, a wy, którzy nie możecie uczestniczyć w tej świętej, Boskiej Tajemnicy, idźcie do drzwi i módlcie się.

Teraz rozpoczyna się dialog prefacyjny. Prowadzą go diakon i chór. Podczas tego dialogu kapłan, mając dłonie oparte na ołtarzu, cicho czyta prefację. W niej wychwala Ojca wszechmogącego, że zerwał więzy naszego przekleństwa. Uczynił to przez swego Syna, który uniżył się aż do przyjęcia w łonie Dziewicy widzialnej ludzkiej natury i zamieszkał pośród nas. Gdy chór kończy śpiew, diakon woła: „Pobłogosław, Panie” Wtedy kapłan kładzie splecione dłonie na kielichu i śpiewa zakończenie prefacji: „i z Serafinami, i Cherubinami jednogłośnie chwałę śpiewać i odważnie wołając, wykrzykiwać z nimi i mówić”. Chór podejmuje śpiew:

Święty, Święty, Święty, Pan Bóg Zastępów. Pełne są niebiosa i ziemia chwały Twojej. Błogosławieństwo na wysokościach. Błogosławiony, który przyszedł i ma przyjść w imię Pana. Hosanna na wysokościach.

Kapłan po trzykrotnym nakreśleniu znaku krzyża nad kielichem i leżącą na nim pateną z Hostią rozkłada ręce i unosząc je do góry, cicho odmawia modlitwę eucharystyczną. Anafora nazywa Boga Przenajświętszym. On od początku troszczył się o człowieka grzesznego. Czynił to pocieszając grzeszników przez proroków, dając im przykazanie, oraz przez kult starotestamentalny, w którym kapłaństwo

było związane ze składaniem ofiar całopalnych. Na koniec dał swego Syna, który stał się jednocześnie Dłużnikiem i Długiem, Barankiem i Niebieskim Chlebem, a nade wszystko Najwyższym Kapłanem i Ofiarą za zbawienie świata. „On sam jest rozdający i sam rozdziela się między nami zawsze bez końca (...) Wstąpił na krzyż, aby stać się przyczyną naszego zbawienia” Teraz kapłan kładzie na lewej dłoni przasną Hostię, kreśli nad nią krzyż, a kontynuując opowiadanie o ustanowieniu przez Pana Jezusa Eucharystii, mówi, że On „wziął chleb w boskie, czcigodne swoje ręce, błogosławił, dzięki czynił, połamał i dał swoim, wybranym, świętym i siedzącym uczniom, mówiąc”. Diakon woła: „Pobłogosław, Panie”, a on pochyłony śpiewa słowa konsekracji: „Bierzcie i jedzcie. To jest ciało moje, które za was i za wielu wydaje się na przebłaganie i odpuszczenie grzechów” – *Arek kerek. Ajs e marmin im wor wasyn dzer jew bazmac baszchi i kawutjun jew i tochtutjun mechac*. Chór odpowiada: *Amen*.

Kapłan przystępuje do konsekracji wina. Wspomina, że Jezus „podobnie wziął kielich, pobłogosławił, dzięki czynił i dał swoim wybranym, świętym i siedzącym uczniom, mówiąc”. Znowu diakon woła: „Pobłogosław, Panie”, a kapłan pochyłony śpiewa słowa konsekracji wina: „Pijcie z tego wszyscy. To jest krew moja nowego przymierza, która za was i za wielu wylewa się na przebłaganie i odpuszczenie grzechów” – *Arbek i smane amenekjan. Ajs e arjun im noro ucti, wor hachagys dzer jew bazmac hechani i kawutjun jew i tochtutjun mechac*. Chór odpowiada: *Amen* i dalej śpiewa: „Ojciec niebieski, któryś Syna Twego wydał na śmierć za nas jako Dłużnika naszych długów. Przez przelanie Jego Krwi błagamy Cię, zmiłuj się nad Twoją duchową owczarnią”

Podczas tego śpiewu kapłan kładzie patenę z Najświętszym Ciałem na kielichu i cicho odmawia anamnezę. Wspomina przykazanie Jezusa, aby Eucharystię sprawować na Jego pamiątkę, komemoruje także zstąpienie Jezusa do otchłani, gdzie swoją potęgą skruszył bramy piekieł. W anamnezie wspomina też chwalebne zmartwychwstanie Jezusa oraz Jego wniebowstąpienie i zasiadanie po prawicy Ojca. Przypomina też „straszne i chwalebne powtórne Jego przyjście”.

Po wezwaniu diakona: „Pobłogosław, Panie”, kapłan unosi kielich z leżącą na nim pateną na wysokość twarzy i śpiewa: „Twoje z Twoich, Tobie ofiarujemy, we dług wszystkiego i za wszystkich”. A chór odpowiada śpiewem: „We wszystkim błogosławiony jesteś, Panie. Błogosławimy Cię, chwalimy Cię, dzięki Ci składamy i błagamy Cię, Panie Boże nasz”. Podczas tego śpiewu kapłan rozkładając dłonie, modli się cicho:

Ciebie, o Panie Boże nasz, prawdziwie wychwalamy i zawsze dziękujemy Ci, że nie patrząc na naszą niegodność, uczyniłeś nas sługami tak przejmującej i niewypowiedzianej Tajemnicy, nie dla naszych dobrych uczynków, z których jesteśmy ogołoceni i stojąc przed Tobą czujemy swoją pustkę. Ale uciekając się do Twojej ogromnej dobroci, ośmielamy się zbliżyć do tajemnicy Ciała i Krwi Jednorodzonego Syna Twego, Pana naszego Jezusa Chrystusa, któremu należy się chwała, panowanie i cześć teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Po wybrzmieniu *Amen* kapłan składa ręce i zwracając się do wiernych, kreśli nad nimi znak krzyża, śpiewając: „Pokój wszystkim”. Chór odpowiada: „I z duchem twoim”, a diakon woła: „Kłaniajmy się przed Bogiem, na co chór odpowiada: „Przed Tobą, Panie”, i śpiewa:

Synu Boży, któryś jest ofiarowany Ojcu na pojednanie, rozdajesz się między nami jako Chleb Żywota. Przez przelanie świętej Krwi Twojej błagamy Cię, zmiłuj się nad swoją owczarnią, zbawioną przez Krew Twoją.

Podczas śpiewu kapłan trzykrotnie całuje ołtarz, mówiąc: „Adorujemy Ciebie, błagamy i prosimy Cię, dobrotliwy Boże, ześlij na nas i na obecne przed nami Dary współistotnego i współwiecznego Ducha Świętego”, a kreśląc znak krzyża nad Hostią na patenie, mówi: „którym Chleb błogosławiąc, uczyniłeś prawdziwe Ciało Pana naszego i Zbawiciela Jezusa Chrystusa”, kreśląc zaś znak krzyża nad kielichem, mówi: „i Kielich błogosławiąc, uczyniłeś prawdziwą Krew Pana naszego i Zbawiciela Jezusa Chrystusa”. Następnie kładzie patenę z Hostią na kielichu i kreśląc nad nimi znak krzyża, mówi: „którym chleb i wino błogosławiąc, prawdziwe uczyniłeś Ciało i Krew Pana naszego i Zbawiciela Jezusa Chrystusa, przemieniając Duchem Twoim Świętym”

Gdy diakon kolejny raz zawoła: „Pobłogosław, Panie”, kapłan podnosi na wysokość twarzy kielich z leżącą na nim pateną i śpiewa: „Aby ta Ofiara stała się dla nas wszystkich przystępujących usprawiedliwieniem, przebaczeniem i odpuszczeniem grzechów. Amen”. Chór podejmuje śpiew, w którym wielbi Ducha Bożego, który zstąpiwszy z nieba aktualizuje tajemnicę Jezusa Chrystusa. On przez przelanie Krwi obdarza pokojem dusze wiernych, którzy już zasnęli w Panu. Podczas tego śpiewu kapłan z rozłożonymi dłońmi modli się, by Bóg przez tę Ofiarę użyzył światu i Kościołowi miłości, stałości oraz upragnionego pokoju, by dał dobrą pogodę i polom urodzaj, aby chorym udzielił rychłego wyzdrowienia, a zmarłym odpoczynku wiecznego. Teraz następuje rozbudowana modlitwa litanijna o charakterze wstawienniczym. Po niej śpiewa się Modlitwę Pańską, którą poprzedza odpowiednia zachęta kapłana. Podczas śpiewu tej modlitwy kapłan modli się cicho: „Panie panów, Boże bogów, Królu wieczny, Stworzycielu wszystkich stworzeń, Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, nie wódz nas na pokuszenie, ale zbaw nas ode złego i zachowaj od pokusy”. Kończąc tę orację, składa ręce i śpiewa: „Bo Twoje jest Królestwo, potęga i chwała na wieki. Amen. Pokój wszystkim”

Następnie kapłan pochylony, mając dłonie oparte o ołtarz, wygłasza epiklezę komunijną.

Ty, któryś jest źródłem życia i źródłem miłosierdzia, o Duchu Święty, zmiłuj się nad ludem, który uniżony adoruje Twoją boskość. Zachowaj ich w całości. Wyciśnij na ich duszach pieczęć Mistycznego Ciała, aby otrzymali dziedzictwo Twoich przyszłych dóbr.

Po trzykrotnym ucałowaniu ołtarza dodaje:

Przez Chrystusa Jezusa Pana naszego, z którym Tobie, Duchu Święty, i Ojcu wszechmogącemu należy się chwała, panowanie i cześć teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Diakon woła: „Skupcie się”, a kapłan, unosząc do góry Przenajświętsze Ciało, śpiewa: „Na Święte Świętych”. Chór dopowiada: „Jeden Święty, jeden Pan, Jezus Chrystus w chwale Boga Ojca. Amen”.

Na wezwanie diakona: „Pobłogosław, Panie”, kapłan kolejno wielbi poszczególne osoby Trójcy Świętej. Chór włącza się za każdym razem aklamacją: *Amen*. Gdy chór kontynuuje śpiew, kapłan trzymając wzniesiony kielich, modli się cicho, następnie całuje stopę kielicha i stawia go na ołtarzu, a biorąc w dłonie Hostię, prosi, aby Bóg uczynił uczestników tej celebracji godnymi przyjęcia świętego Sakramentu na odpuszczenie grzechów i pozwolił wychwalać Go z dziękczynieniem. Po tej modlitwie bierze kielich i trzymając nad nim uniesioną Hostię, zwraca się do wiernych i błogosławi ich Najświętszym Sakramentem, kreśląc znak krzyża. Przy tym śpiewa:

Ze świętego i czcigodnego Ciała i Krwi Pana naszego i Zbawiciela Jezusa Chrystusa spożywamy ze świętością. On, zstąpiwszy z nieba, rozdziela się między nami. To jest życie, nadzieja, zmartwychwstanie, zglądzenie i odpuszczenie grzechów. Psalm śpiewajcie Panu Bogu naszemu, psalm śpiewajcie niewidzialnemu i nieśmiertelnemu Królowi naszemu, który zasiada na wozie Cherubinów.

W tę modlitwę włącza się także diakon, zachęcając:

O śpiewacy, śpiewajcie psalmy i duchowe hymny przyjemnymi głosami Panu Bogu naszemu. Albowiem Jemu należy się, aby śpiewano psalmy, błogosławieństwa, alleluja i pieśni duchowe. Odmawiajcie psalmy o klerycy wraz z pieśniami i błogosławcie Pana na wysokościach.

Chór natomiast wykonuje śpiew z powtarzającym się *Alleluja*. Podczas tego śpiewu kapłan łamie Hostię nad kielichem, mówiąc:

Jakąż chwałę, jakie dziękczynienie będziemy mogli wypowiadać nad tym Chlebem i nad tym Kielichem, ale Ciebie samego, o Jezu, błogosławimy wraz z Ojcem i Przenajświętszym Twoim Duchem teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

A łącząc Postacie eucharystyczne, mówi: „Wierzę i wyznaję, że Ty jesteś Chrystus, Syn Boży, który gładzi grzechy świata. Pełnia Ducha Świętego” Ministrant dopowiada: „Dzięki Tobie, Chryste”

Teraz kapłan nakrywa palką kielich, całuje ołtarz i odmawia modlitwę przed Komunią kapłańską, w której prosi Boga, by przyjęcie Najświętszego Sakramentu na odpuszczenie grzechów wycisnęło w komunikujących łaskę Ducha Świętego i by oni stali się odnowicielami całego świata. Przyjmując Najświętsze Ciało, mówi: „Ciało Twoje nieskazitelne niech mi będzie na zglądzenie i odpuszczenie grzechów. Amen”, a przy spożywaniu Najświętszej Krwi: „Święta Krew Twoja niech mi będzie na zglądzenie i odpuszczenie grzechów. Amen”

Komunia wiernych rozpoczyna się zaproszeniem diakona: „Z bojaźnią i wiarą postąpcie naprzód i w świętości komunikujcie się”. A następnie w formie dialogicznej przewodniczy on obrzędowi wyznania wiary. Pyta o wiarę w poszczególne osoby Trójcy Świętej, na co wierni odpowiadają: *Amen*, a na koniec dodają: „Wyznaję i wierzę, że to jest prawdziwe Ciało i Krew Pana naszego Jezusa Chrystusa, który gładzi grzechy świata”

Kapłan udzielając Komunii św. wiernym pod jedną postacią, mówi: „Ciało Pana naszego Jezusa Chrystusa niech ci będzie na zbawienie i przewodnictwo do życia wiecznego”. Na zakończenie Komunii wiernych chór śpiewa: „Pan nasz i Bóg nasz objawił się nam; błogosławiony, który przychodzi w Imię Pana”. Kapłan natomiast, zwrócony do wiernych, błogosławi ich Najświętszym Sakramentem, śpiewając: „Zbaw, Panie, lud swój i błogosław dziedzictwu Twemu, kieruj i wywyższaj ich odtąd i aż na wieki”. Po błogosławieństwie chór wykonuje śpiewy dziękczynne, podczas których kapłan puryfikuje kielich i ubiera go. Następnie włącza się w dziękczynienie, ale modli się cicho. Na zakończenie dziękczynienia całuje ołtarz i rozkładając ręce, śpiewa orację, w której prosi Boga, aby zachował Kościół w pełni i jedności, a światu darował pokój. Chór śpiewa trzykrotnie: „Niech imię Pańskie błogosławione będzie od dziś i aż na wieki”

Zanim nastąpi końcowe błogosławieństwo, ministrant odmówi modlitwę uwielbienia krzyża Chrystusa:

Przez Święty Krzyż Twój proszę Pana, aby zachował nas od grzechu i ożywił przez łaskę miłosierdzia swego. Wszchemogący Panie Boże, zbaw nas i zmiłuj się. Zachowaj w pokoju lud Twój, Chryste Boże, pod cieniem świętego i czcigodnego Krzyża Twego. Zbaw od widzialnego i niewidzialnego nieprzyjaciela. Uczyni nas godnych z dziękczynieniem chwalić Ciebie z Ojcem i Duchem Świętym teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Błogosławieństwo wiernych na zakończenie Mszy świętej brzmi następująco: „Błogosławieni bądźcie w łaskach Ducha Świętego. Idźcie w pokój, a Pan niech będzie z wami i ze wszystkimi” – *Orhnjalk jecheruk i sznorhac Surb Hogwujn, jertajk chachachutjamb jew Ter jechici ynd dzez ynd amenesjan*. Wierni odpowiadają: *Amen*. Kapłan całuje ołtarz i mówi cicho: „Panie Boże, Jezu Chryste, zmiłuj się nade mną” – *Ter Astwadz Hisus Kristos wochormja indź*. Teraz wraz z asystą liturgiczną odchodzi do zakrystii.

5. Zakończenie

W Najświętszej Eucharystii zawiera się całe dobro duchowe Kościoła. Jest nim sam Chrystus, nasza Pascha. On jest także Chlebem żywym, który przez swoje Ciało, ożywione przez Ducha Świętego i ożywiające, daje życie ludziom. Kościół żyje dzięki Eucharystii¹⁸. Jej celebracja w katolickim Kościele ormiańskim, dokonująca się wg starożytnych obrzędów, wspólnych także apostołskiemu Kościołowi ormiańskiemu i z pewnymi elementami liturgii rzymskiej, jest uobecnianiem Chrystusa i Jego zbawczego dzieła. Istotną treścią Eucharystii jest tajemnica Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego. Ta obecność jest przedłużana poza celebrację przez kult eucharystyczny, obecny wśród unickich Ormian. Kult ten wynika

¹⁸ JAN PAWEŁ II, Encyklika *Ecclesia de Eucharistia*, Poznań 2003, nr 1.

z ofiary Chrystusa i stanowi wyraz żywej wiary, że Pan jest z nami. Kościół, jako lud Nowego Przymierza, począwszy od dnia zesłania Paralekta, celebrytuje tajemnicę zbawienia, dokonanego przez paschę wcielonego Syna Bożego i trwającego w Najświętszej Eucharystii. Ona jest także sakramentem obecności Emmanuela. Tak Eucharystia jest ustawicznie dynamicznym źródłem i zarazem szczytem całego życia chrześcijańskiego (KL 10).

Die Liturgie der Armenischen Katholischen Kirche

Zusammenfassung

Die Liturgie ist mit der Erlösung des Menschen verbunden. Jesus Christus hat durch das Mysterium seines Paschas die Sünde und den Tod vernichtet und den Menschen das Leben in Gott wiederhergestellt. Die Kirche verkündet und zelebriert dieses Christi Mysterium in der Liturgie.

Die Armenische Katholische Kirche zelebriert das Mysterium der Erlösung mit den Riten, die das liturgische Erbe der Kirche von Antiochia, die Liturgie des Hl. Basil sowie Elemente der armenischen Kultur, verbinden. In der Liturgie der Armenischen Katholischen Kirche fanden sich auch Elemente der Römischen Liturgie.

Die Liturgie der Heiligen Messe für die Gläubigen nach dem Ritus der Armenischen Kirche, herausgegeben in Rom im Jahre 1985, bestimmt die Struktur der Zelebration und beinhaltet polnische Übersetzungen der Messetexte. Die Struktur der Zelebrierung bilden die Eintrittsriten, die Vorbereitung der Opfertgaben, die Liturgie des Wortes, das Hochgebet, in dem die Heiligungsepiklese nach der Wandlung erfolgt. Der Kommunion geht das Glaubensbekenntnis voran. Sie wird unter einer Gestalt gespendet.